

Eli Lama Sabachtani

Wilki

Z Tobą odeszły anioły
Jest noc w ogromnym domu
Umierałem i wołałem do nich
Nie ma nas, nie ma nas

Nie ma nas...

Płynie miasto a ja w nim tonę
Białe mury upadły i koniec
Brud dookoła i sam na ulicy
Kiedy krzyczę, kiedy krzyczę

Nie ma nas...

I tak wszystko to co mamy jest w naszych sercach

Nie ma nas...

Eli Lama Sabachtani, eli, eli...

Z Tobą odeszły anioły
Z Tobą odeszły anioły
Nie ma nas, zostałem sam, sam
Zostałem sam, sam...